

# Pracownicy nie korzystają z urlopów wypoczynkowych

**PRAWO PRACY** 38 tys. osób skorzystało w ubiegłym roku z zaległych urlopów dopiero po interwencji PIP. Niedługo wolne z poprzedniego roku będzie można wziąć aż do końca lipca następnego roku

Łukasz Guza  
lukasz.guza@infor.pl

Ani pracodawcy, ani pracownicy nadal nie przywiązują wagi do obowiązku udzielania zaległego wypoczynku w pierwszym kwartale następnego roku. Choć za złamanie tego przepisu firmie grozi grzywna od 1 tys. zł nawet do 30 tys. zł, co roku urlopu nie wykorzystuje co najmniej kilkadziesiąt osób.

– Tak duża liczba ujawnionych przypadków nieudzielenia wypoczynku może wynikać z tego, że Państwowa Inspekcja Pracy nie ma problemu z ich wykryciem. Wystarczy, że sprawdzi dokumentację pracowniczą – mó-

## Kary za łamanie praw pracowniczych

**30 tys. zł**

wynosi maksymalna grzywna, jaką na pracodawcę może nałożyć sąd za nieudzielenie pracownikowi zaległego urlopu wypoczynkowego do końca marca

**24,9 mln zł**

wyniosła łączna kwota mandatów nałożonych przez inspektorów pracy w 2010 roku

**88 tys.**

kontroli przeprowadzi w tym roku Państwowa Inspekcja Pracy

LR

wi Katarzyna Sarek, prawnik z Kancelarii **Raczkowski i Wspólnicy**.

Podkreśla, że winę za ten stan rzeczy ponoszą również pracownicy. Unikają oni wykorzystania urlopu w mało atrakcyjnym okresie od stycznia do marca. Starają się zachować go na wakacje.

Mogą tak robić, bo przekroczenie terminu 30 marca następnego roku na wzięcie zaległego wolnego nie oznacza, że pracownicy tracą prawo do tych dni.

– Pracodawca może jednak zmusić pracownika do wskazania terminu takiego urlopu do końca kwartału na-

stępnego roku – podkreśla Katarzyna Sarek.

Tymczasem już w przyszłym roku pracownicy mogą zyskać prawo do wykorzystania zaległego wypoczynku do końca lipca, następnego roku. Dziś muszą to zrobić do końca marca. Taką zmianę ma wprowadzić

tzw. druga ustawa deregulacyjna, nad którą prace rozpoczął już Sejm. Dzięki nowym przepisom pracownicy mogliby więc łączyć w wakacje zaległy urlop z tym przysługującym im za bieżący rok kalendarzowy.

Jeśli podwładny zaoszczędzi z poprzedniego roku np. 20 dni urlopu, w kolejnym będzie mógł wykorzystać aż 46 dni wolnych z rządu (jeśli ma prawo do 26 dni urlopu w roku). Oznacza to, że może skorzystać z dwumiesięcznych wakacji. Wystarczy, że zaległy urlop wykorzysta w lipcu, a w sierpniu bieżący. Oczywiście zgodę na tak długą nieobecność pracownika będzie musiał wydać pracodawca. ■